

Soundbary wyglądają mniej więcej tak samo... a w szczegółach bardzo różnie. Przymierzając się zatem do najnowsze- go produktu Cabasse, zastanawiałem się, czy nie wyjmę jednak z opakowania... jakiejś kuli lub przynajmniej wyrobu kulopodobnego.



Pilot nawiązuje kształtem do epoki kamienia gładzonego. Łatwo ścisnąć go w dłoni i cisnąć o podłogę, gdy system odmówi posłuszeństwa.



Cabasse STREAM BAR

Charakterystyczne konstrukcje Cabasse z układami koncentrycznymi rozprzestrzeniły się zarówno wśród kolumn do systemów stereofonicznych, jak też w urządzeniach do kina domowego. W systemach wielokanałowych 3.1 lub 5.1 (sub-sat) kule i kulki spisują się przecież wybornie, zarówno pod względem akustycznym, funkcjonalnym, jak i estetycznym. Jednak *Stream Bar* ma być z założenia belką.

Udało się i tutaj zaznaczyć swój styl i technikę. *Stream Bar* wygląda luksusowo, a przy tym lekko i oryginalnie. Jednostka główna jest w przekroju okrągła, zaledwie delikatnie ścięta, aby uformować stopkę służącą do stabilnego ustawienia. W środkowej części na "rure" założono srebrne pierścienie, podobnymi wykończono boki. Czarna maskownica dość skutecznie zasłania przetworniki, ale gdy przyjrzymy się bliżej, wyłoniły się dość oryginalny układ. Kanalek lewy oraz prawy tworzą moduły złożone z tweetera i dwóch głośników nisko-średniotonowych (umieszczonych z przodu belki); w tej sekcji mamy cztery końcówki (po jednej dla każdego wysokotonowego i par nisko-średniotonowych). Pozostałe dwa wzmacniacze pracują na rzecz umieszczonych na bocznych ściankach soundbara przetworników szerokopasmowych (ustawionych mniej więcej pod kątem 15 stopni względem osi), a ich zadaniem (wraz z procesorami cyfrowymi) jest tworzenie wirtualnej przestrzeni.

Stream Bar jest wyposażony w dość skromną, ale praktyczną paletę gniazd. W sekcji HDMI dostajemy zaledwie jedno wejście i jedno wyjście, to drugie z ARC, pozwalając na efektywną komunikację soundbara i telewizora. Jedno wejście (HDMI) przeważnie narzuca podłączanie źródeł do samego telewizora, tym bardziej, że nie ma on dekodery dźwięku HD, a posługuje się przede wszystkim bazowym Dolby Digital.

Sygnal cyfrowy (audio) możemy także podać do wejścia optycznego, a analogowy – do jednego liniowego.

Do portu USB podłączymy nośniki danych z plikami muzycznymi, maksymalnie FLAC lub ALAC 24 bit/96 kHz. Takie parametry wynikają z kompetencji wbudowanych procesorów cyfrowych, a plikami tego typu można również posłużyć się w ramach transmisji sieciowej, np. z serwerów NAS.

Dalej otwiera się już właściwie świat sieciowo-plikowy, bowiem *Stream Bar* wyposażono w interfejsy LAN, bezprzewodowe Wi-Fi oraz Bluetooth (z aptX i zbliżeniowym parowaniem NFC).

Gdy chcemy wykorzystać sekcję sieciową, jesteśmy kierowani do firmowej aplikacji, którą Cabasse udostępniła dla urządzeń mobilnych Android oraz Apple iOS. Ściągnięcie i zainstalowanie tego oprogramowania ułatwia wiele spraw, w tym zestawienie połączenia Wi-Fi, w przeciwnym razie można je uruchomić jedynie przez standard WPS. Aplikacja Cabasse przydziela miejsce *Stream Barowi* w multiruumowej przestrzeni, pozwala na wygodne zdalne sterowanie, uruchomienie (sieciowych) stacji radiowych, a także dostęp do serwisów, jak np. Spotify czy Deezer.

Ponieważ *Stream Bar* bazuje na standardzie DLNA i jest w jego ramach tzw. końcówką DMR (Digital Media Renderer), możemy odtwarzać muzykę bezpośrednio z kompatybilnych urządzeń, choć firmowa aplikacja procedurę w znacznym stopniu ułatwia.

Poza standardowym połączeniem sieciowym Wi-Fi, dostępny jest też tryb Wi-Fi Direct, promowany z wielką pompą kilka lat temu. Dzisiaj jest już jednak jasne, że okazał się on formatem niszowym. W komplecie jest też ładny klasyczny pilot w kształcie "otoczaka", wystarczający do codziennej obsługi.

Stream Bar ma być przede wszystkim łatwy w obsłudze, liczba trybów audio została sprowadzona do absolutnego minimum. Jeśli chcemy posłuchać muzyki, wybieramy ustawienie Hi-Fi, które działa właściwie w każdej sytuacji; do oglądania filmów przegotowano tryb Surround, wprowadzający podstawowe i uniwersalne efekty przestrzeni wirtualnej, bez konieczności definiowania parametrów, przygotowywania docieklivych ustawień i kalibracji.

Dość duży, sterowany bezprzewodowy subwoofer, ma głośnik umieszczony na bocznej ścianie i wzmacniacz o mocy 100 W.

Strefy dla każdego

Niemal każdy producent chce mieć dzisiaj własną platformę strefową. Jej rozwój jest związany z wieloma czynnikami, z których najważniejsze to popularyzacja smartfonów, tabletów oraz aplikacji mobilnych, a także dostępność, niewysoka cena i łatwa implementacja modułów komunikacji sieciowej oraz układów odtwarzaczy strumieniowych. Tworzenie nowoczesnych źródeł sieciowych i spięcie ich w ramach własnego ekosystemu nie jest już zarezerwowane dla gigantów elektroniki, nie przekracza przecież kompetencji mniejszych firm, np. specjalistów od techniki głośnikowej. Połączenie kilku urządzeń w siećową pajęczynę i wykorzystanie urządzeń mobilnych w roli sterownika właściwie wystarczy.

Platforma firmy Cabasse nosi nazwę *Stream*, oprócz soundbara jest w niej także "podstawa" podtelewizyjna *Stream Base*, głośnik bezprzewodowy *Stream I*, system kolumnienek 2.1 *Stream 3* oraz dwie jednostki dla bardziej klasycznych systemów Hi-Fi. *Stream AMP* to strefowy wzmacniacz zintegrowany z odtwarzaczem, do którego należy podłączyć parę kolumn. *Stream Source* jest natomiast samym źródłem sieciowym.

ODSŁUCH

Stream Bar gra równo, mocno, przebojowo – jak wiele kolumn Cabasse, oczywiście na miarę swojej wielkości, jest w nim jednak to „coś”, co pozwala go skojarzyć z firmowym stylem, bez żadnego naciągania. A styl ten jest połączeniem dynamiki, szybkości, detaliczności, z dobrym zrównoważeniem, które w tej kategorii produktów może wręcz uchodzić za walor audiofilski.

Brzmienie jest więc soczyste, spójne i ekspansywne, raczej twarde, nie podkłada nam pod głowę (ani nigdzie indziej) miękkiej poduszki. Pod względem komunikatywności i czytelności całego obrazu dźwiękowego Stream Bar nie ma sobie w tym teście równych. Nie czaruje, nie fałszuje, nie wchodzi w czelowanie detali, nie zaskakuje efektami przestrzennymi, lecz dziarsko i dobitnie gra – wszystko, co mu podamy, nabiera witalności i muzycznej konsystencji.

Jest to brzmienie godne niskobudżetowego, ale „prawdziwego” systemu Hi-Fi, o ile tylko damy taryfę ulgową dla węższej bazy stereo. Kryje się w tym pewien paradoks. Przy muzyce więcej satysfakcji przynosi słuchanie Stream-Bara „w tle”, z różnych miejsc pomieszczenia, ponieważ dociera skutecznie z dynamicznym, klarownym dźwiękiem. Z kolei podczas seansów filmowych, chociaż nie kreuje niemal żadnej przestrzeni, daje dużo emocji dzięki mocnemu planowi centralnemu i dialogom; dźwięki i obraz są świetnie zespolone. Wysokie tony – zwinnie, błyskotliwe, ale nie jazgotliwe; a bas wartki, wyrzysty – mięso z kością, lecz bez tłuszczu.

W bazowym ustawieniu bas jest dość wstrzemięzliwy, można ustawić +1 lub +2 i wcale nie przesadzić.

STREAM BAR

CENA: 5000 zł

DYSTRYBUTOR: VOICE
www.voice.com.pl

WYKONANIE

Soundbar luksusowy i oryginalny, ale o funkcjonalnej wielkości, z firmową techniką głośnikową, duży subwoofer w zestawie.

FUNKCJONALNOŚĆ

Funkcje sieciowo-strefowe podporządkowane firmowej platformie, ze sterowaniem poprzez aplikację dla urządzeń mobilnych. W ten sposób uruchomiono cały zestaw funkcji strumieniowych, odtwarzanie plików (FLAC 24/96) z serwerów NAS, radio internetowe, serwisy Spotify i Deezer. Możliwa również obsługa tradycyjnym pilotem. Sieć LAN i Wi-Fi z DLNA, jest także Bluetooth (aptX). Tylko jedno wejście i wyjście HDMI (bez 4K, ale z ARC). Dekoder Dolby Digital.

BRZMIENIE

Mocne, bliskie, szybkie, czyste. Przed wszystkim dynamika, przestrzeń bez efektów specjalnych.



Pod niektórymi symbolami znajdują się sensory dotykowe, w ten sposób można np. regulować głośność.



Parowanie ze źródłami Bluetooth może być błyskawiczne dzięki zbliżeniowemu modułowi NFC.



Boczne „kapselki” to nie tylko ozdoba – za siateczkami kryją się dodatkowe przetworniki szerokopasmowe, uruchamianie następuje w trybie dookólnym.



Stream Sub jest urządzeniem dedykowanym do systemu soundbarowego, oprócz gniazda zasilania nie ma żadnych regulacji ani złącz, jedyny przycisk służy procedurze parowania.



Grubszą centralną część wykorzystano, by umieścić panel gniazd przyłączeniowych oraz przycisków ułatwiających, między innymi włączenie urządzenia do sieci Wi-Fi.



Stream Bar ma tylko jedno wejście HDMI oraz jedno wyjście, które obsługuje sygnały kanału zwrotnego ARC.



Dzięki sieci LAN (a także Wi-Fi) uruchomimy np. funkcje odtwarzacza strumieniowego, ale Stream Bar potrafi również odtwarzać pliki wprost z nośników pamięci, podłączonych do gniazda USB.



Bas-refleks umieszczono na dolnej ścianie, gumowe „błoczki” tworzące nóżki są dość wysokie, aby umożliwić swobodne promieniowanie ciśnienia z otworu.